



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(691)

150. posiedzenie
Komisji Ustawodawczej
w dniu 5 lutego 2009 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie uczczenia pamięci Lecha Bądkowskiego (druk senacki nr 447).

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 37)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Bohdan Paszkowski)

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Dzień dobry państwu.

Rozpoczynamy posiedzenie Komisji Ustawodawczej.

Zgodnie z porządkiem dzisiejszych obrad zajmiemy się pierwszym czytaniem projektu uchwały, dotyczącej uczczenia pamięci Lecha Bądkowskiego. Jest to wniosek zgłoszony przez grupę senatorów.

Witam serdecznie przedstawiciela wnioskodawców, pana senatora Kazimierza Kleinę. Witam przedstawiciela Biura Legislacyjnego i pracowników kancelarii obsługujących naszą komisję.

Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie ma.

Proszę pana senatora Kazimierza Kleinę o przedstawienie projektu uchwały.

Senator Kazimierz Kleina:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Dziękuję za zaproszenie i dziękuję za to, że komisja zechciała w trybie dość pilnym rozpatrzyć projekt uchwały, który złożyłem z grupą senatorów do marszałka Senatu.

Projekt tej uchwały wiąże się z wystawą, która jest przygotowywana przez Europejskie Centrum Solidarności i zostanie uroczystie otwarta 18 lutego bieżącego roku. Ma ona pokazać zasługi jednego z najwybitniejszych współczesnych Pomorzaków, który zmarł dwadzieścia pięć lat temu w 1984 r., człowieka, który był bardzo zaangażowany także w ruch niepodległościowy. Jako młody człowiek był także żołnierzem września 1939 r., później oddziałów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, był cichociemnym, czyli jednym z niewielu bardzo elitarnych żołnierzy zaangażowanych w walkę z faszyzmem. Po wojnie jedną z jego największych zasług dla społeczności pomorskiej było utworzenie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i przewodzenie temu środowisku. Był jednym z najwybitniejszych ideologów regionalnego ruchu kaszubsko-pomorskiego. W latach sześćdziesiątych, w marcu 1968 r., ale także i w latach siedemdziesiątych był bardzo silnie związany z ruchem niepodległościowym. Zaangażowany w ten ruch kształtował młode pokolenie pomorskich działaczy w duchu niepodległości, niezależności itd. W 1980 r. był działaczem tworzącej się „Solidarności”. Był pierwszym człowiekiem ze środowisk kultury, literatem, który przystąpił do strajkujących stoczniowców w Gdańsku, był sygnatariuszem Porozumienia Gdańskiego, pierwszym rzecznikiem „Solidarności”. To człowiek niezwykle za-

służony i popularny na Pomorzu. Dlatego chcemy uczcić jego pamięć taką właśnie uchwałą i wystawą przygotowaną przez Europejskie Centrum Solidarności.

Państwo senatorowie mają projekt uchwały, który przygotowaliśmy. Wydaje nam się, że go dopracowaliśmy. Ale zdaję sobie sprawę z tego, że osoby, które mają może lepsze wyczucie tekstu, wprowadziłyby do niego drobne poprawki. Prosiłbym jednak, żeby tekst uchwały stanowił nadal integralną całość. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Dziękuję bardzo.

Czy pani legislator ma jakieś wnioski? Nie ma.

Otwieram dyskusję.

Proszę, pan senator Kieres.

Senator Leon Kieres:

Ja oczywiście w pełni popieram samą inicjatywę pod warunkiem, że dojdziemy do porozumienia w sprawie, która może wywoływać pewne kontrowersje w czasie debaty. To byłoby fatalne, gdyby nagle w czasie debaty pojawiły się uwagi i zastrzeżenia, zwłaszcza na tle tak zwanej regionalizacji czy regionalizmu. Powinniśmy zadbać szczególnie o to, by nie pojawiły się głosy, że ta uchwała w przyszłości może wyzwołać podobne inicjatywy, zwłaszcza ze strony tych, którzy traktują samorządność regionalną jako formę, no, pewnej konfrontacji z Polską. Ja oczywiście nie widzę tego rodzaju niebezpieczeństw, ale widzę niebezpieczeństwa, jeśli chodzi o przyszłość podobnej inicjatywy, widzę niebezpieczeństwo podniesienia tego rodzaju zarzutów.

Dlatego też przedstawiam państwu senatorom do rozważenia koncepcję modyfikacji projektu tej uchwały, przy której nie będę się upierał. Otóż ja się zastanawiam, czy należy wymieniać słowa „Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego” w wierszu, który zaczyna się od słów „pomny Jego szczególnego zaangażowania”. Już mówiłem panu senatorowi Kleinie, że, przy całym moim szacunku i uznaniu dla dorobku tego zrzeszenia, jest to organizacja jednak jakby nie tej rangi co Rzeczpospolita Polska. Ja bym zaproponował taką modyfikację: „pomny Jego szczególnego zaangażowania i zasług w rozwoju kaszubsko-pomorskiej myśli społecznej i politycznej”, co pokazywałoby właśnie... A oczywiście konsekwencją tego zaangażowania jest powstanie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego jako pewnej inicjatywy, ale to chyba nie musi być jakoś szczególnie podkreślane, że dlatego, że jest Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie... To nie ma takiej rangi, jak to, o czym tu piszemy, czyli jak jego zaangażowanie w odrodzenie suwerennego państwa polskiego.

Chciałbym na końcu zaproponować, ewentualnie do dyskusji, chociaż może to będzie przesada, takie oto uzupełnienie: „składa hołd wybitnemu Polakowi z Pomorza”, bo w tej chwili jest „Pomorzaninowi”. Choć to może tak naprawdę nie jest potrzebne, bo to pewnie przejawia te obawy. Jeszcze raz podkreślam, zwłaszcza pierwsza moja poprawka może być przedmiotem dyskusji, ale ja wcale się przy niej nie upieram. Została ona sformułowana raczej z pewnej ostrożności procesowej.

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Dziękuję za ten głos.

Teraz trzeba zapytać przedstawiciela wnioskodawców, jak się zapatruje na te ewentualne poprawki.

Senator Kazimierz Kleina:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W pierwszej kolejności chciałbym bardzo podziękować panu senatorowi Kieresowi nie tylko za tę poprawkę, ale za to, że docenia i uchwałę, i postać Lecha Bądkowskiego. My na Pomorzu to zawsze lubimy podkreślać, że jesteśmy Pomorzanami. I wszyscy ludzie, że tak powiem, z tej Polski prawdziwej, jak my mówimy, że jesteśmy Pomorzanami, to nas pytają: to znaczy kim wy jesteście? Jesteście Polakami czy nie? Czyli skoro zawsze jest takie pytanie, to trzeba też stale mówić: tak, jesteś z Pomorza, to znaczy że jesteś Polakiem. Czyli zawsze musimy się deklarować. I my po prostu mówimy, że mamy dosyć takiego ciągłego deklarowania się, mamy dosyć takiej podejrzliwości ze strony ludzi z różnych części Polski, że nie jesteśmy do końca Polakami.

Nigdy nie będzie pewnie wniosku o wprowadzenie takiego zapisu: składamy hołd wybitnemu Polakowi warszawiakowi. Nigdy nikomu w ogóle przez myśl nie przeszło, żeby napisać, że jak jest z Warszawy, to znaczy, że jest Polakiem. Czyli to jest sugestia, że ci prawdziwi Polacy mogą być tylko w Warszawie, ewentualnie w Krakowie, chociaż na tych ostatnich spoglądałbym już lekko podejrzliwie. Po prostu powinniśmy wyzwolić się z takiego myślenia. No przecież całość terytorium państwa polskiego to Polska i Polakiem równie dobrze można być, ja wiem, w Smołdzinie, gdzieś na Kresach Rzeczypospolitej, jak i w samym sercu Warszawy. My po prostu nie powinniśmy się z tego tłumaczyć i jednocześnie nie powinniśmy podawać takich argumentów. Dlatego ja jednak uważam, że to należałoby zostawić tak, jak jest.

Teraz kwestia Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.

(Senator Leon Kieres: Ja od razu zareaguję...)

Ja wiem, że pan senator absolutnie takiej wątpliwości nie ma i że po prostu...

(Senator Leon Kieres: Nie. Najpierw co do pierwszej kwestii.)

Proszę.

Senator Leon Kieres:

Jeszcze raz podkreślam: ja nie upieram się przy tym, w żadnym wypadku. To są rzeczywiście wartościowe argumenty. Tylko z drugiej strony, gdybym chciał z panem Kazimierzem Kleiną polemizować, to powiedziałbym, że w gruncie rzeczy nigdy się nie podkreśla, że składamy hołd wybitnemu Dolnoślązakowi. Ja zostałem ostatnio honorowym obywatelem Dolnego Śląska, ale nigdy nie będę mówił, że jestem Dolnoślązakiem w takim sensie, że chciałbym to szczególnie podkreślić. Oczywiście ja jestem zwolennikiem tego rodzaju spojrzenia. Ale jeśli ma być tak, jak chce inicjator, to niech tak oczywiście będzie. Ja tylko zwróciłem uwagę na pewien problem.

Senator Kazimierz Kleina:

Może faktycznie ten problem tutaj występuje. Czasami ludzie patrzą na nas lekko podejrzliwie, bo Pomorzanie, którzy identyfikują się z Polską, mówią: my jesteśmy równocześnie Polakami i Pomorzanami czy Kaszubami. I ta tożsamość nie jest zrozumiała

gdzieś indziej w Polsce. Dlatego my cały czas próbujemy przekonywać, że z tego powodu, że ktoś jest Kaszubem, nie jest gorszym Polakiem. Czasami nam to wychodzi lepiej, czasami gorzej, ale staramy się wciąż, że tak powiem, dorównywać naszym braciom w Warszawie. No i dlatego też konsekwentnie chcielibyśmy, żeby to tak pozostało. Ja mam nadzieję, że takiej polemiki na sesji plenarnej nie będzie, bo to rzeczywiście spowodowałoby się do bardzo złej sytuacji. Nie chciałbym, żeby tak się stało, bałbym się nawet takiej dyskusji i mam nadzieję, że w tym duchu debaty nie będzie.

I teraz kwestia tego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. My do niej też jesteśmy dość mocno przywiązani, ponieważ Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie jest największą organizacją pozarządową na Pomorzu, a według mnie, jedną z największych w Polsce. Głównym jej założeniem było wychowanie obywatelskie, wychowanie przez całe lata, także PRL. Wtedy, kiedy właściwe nie istniało autentyczne życie społeczne, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie było organizacją, w której były demokratyczne wybory, gdzie wszystko funkcjonowało w sposób demokratyczny, choć z różnymi oczywiście problemami, to nie była organizacja idealna. Ale Lech Bądkowski, ideolog tej organizacji, przykładął dużą wagę do tego, żeby to była organizacja, która buduje kadry także dla przyszłej Rzeczypospolitej. Dlatego tak bardzo chcielibyśmy podkreślić rolę tej organizacji i prosilibyśmy o to, żeby to zachować. Możliwe, że kolegom patrzącym na to z zewnątrz wydaje się, że to jest troszeczkę za dużo, trochę na wyrost. Ale mamy prośbę, aby to uszanować. Podobnie chcemy, żeby była mocno podkreślona rola NSZZ „Solidarność”. No to są dwie organizacje, które zrodziły się przecież na Pomorzu. Oczywiście NSZZ „Solidarność” jest organizacją, z którą identyfikuje się cała Polska, ale ona była współtworzona przez ludzi z Pomorza. Dlatego chcielibyśmy, aby te dwie organizacje zostały wymienione w tej uchwale.

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Sztark chciałaby zabrać głos, też jako Pomorzanka.

Senator Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałabym zabrać głos jako mieszkanka Pomorza i jako osoba, która podpisała się pod tą uchwałą. Ja miałabym taką gorącą prośbę, obawiam się bowiem, że to podkreślanie... Bo w ogóle Lech Bądkowski wielkim Polakiem był i koniec, kropka. Ale podkreślenie zaangażowania w powstanie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego itd., itd. uważam – chciałabym też być dobrze zrozumiana – że wywoła dyskusję na posiedzeniu plenarnym. Ta dyskusja może spowodować, że obniżymy trochę rangę tej uchwały, która miała uczcić pamięć Lecha Bądkowskiego. Ja uważam, że propozycja pana senatora Kieresa jest bardzo dobrym wyjściem z sytuacji, bo ona podkreśla między innymi wszystkie te zasługi, powstanie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego... może nie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, ale właśnie również zasługi na tym polu. Nie chciałabym czynić zamętu, ale gdyby można było przyjąć tę sugestię, byłabym zobowiązana.

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Dziękuję.

Proszę.

Senator Leon Kieres:

Chciałbym zaproponować rozwiązanie pośrednie. Jeśli państwo wnioskodawcy upierali się, to można by tak to sformułować: „pomny Jego szczególnego zaangażowania i zasług w rozwoju kaszubsko-pomorskiej myśli społecznej i politycznej, krzewionej zwłaszcza przez Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie”.

Senator Kazimierz Kleina:

Dlaczego to będzie lepsze niż „powstanie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego”?

Senator Leon Kieres:

Jeszcze raz podkreślam. My reprezentujemy Senat. Senat jest instytucją, która mówi o sprawach rangi państwowej. Jeśli powołamy zrzeszenie Dolnoślązaków, to ja nie chcę, żebyśmy podejmowali uchwałę o moich szczególnych zasługach. Oświadczam z góry: proszę nie podejmować takiej uchwały upamiętniającej itd.... Ja jestem honorowym obywatelem Dolnego Śląska od dwóch tygodni, mogę to państwu powiedzieć. To jest sprawa bardzo ważna, być może też dla Polski, ale nie jest to sprawa takiej rangi, żebyśmy ją czcili. W uchwale jest wymienionych tyle zasług Lecha Bądkowskiego, jeśli chodzi o jego postawy patriotyczne i obywatelskie, czyny heroiczne, zasługi dla rozwoju kaszubsko-pomorskiej myśli społecznej i politycznej. Już niech ten Pomorzanie zostanie, proszę bardzo. Ja powiedziałem panu Kazimierzowi Kleinie, że będę wspierał... będę chciał, żeby nauczył mnie nawet języka kaszubskiego...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nigdy nie uważałem, że Kaszubi to nie są Polacy, to jest w ogóle absurd. Ja przecież pochodzę z Koszalina.

Senator Kazimierz Kleina:

Panie Przewodniczący, czy ja mogę prosić o trzy minuty przerwy, bo muszę skonsultować to z senatorem Wyrowińskim?

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Dobrze, możemy zrobić trzy minuty przerwy na konsultacje.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To znaczy, może zrobimy rzecz następującą. Skończmy etap dyskusji i zgłaszania uwag, żeby pan już to ogólnie skonsultował, a nie konsultował się kilka razy.

Senator Kazimierz Kleina:

Dobrze. Prosiłbym też kolegę... Chciałbym, żeby wypowiedziały się osoby z różnych środowisk politycznych. Nie chcielibyśmy, żeby różne kwestie w uchwale rzeczywiście raziły, chcielibyśmy, żeby ona raczej budowała...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Zgadza się.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No, więc właśnie.

(Senator Leon Kieres: Szkoda człowieka, który naprawdę był wielce zasłużony...)

(Senator Kazimierz Kleina: No więc właśnie. Dziękuję bardzo.)

Czy senator Cichoń chce coś powiedzieć?

(Senator Zbigniew Cichoń: Nie, dziękuję.)

To ja jeszcze w międzyczasie wspomnę o jednej kwestii. W drugim wierszu jest sformułowanie: „wdzięczny za Jego świadectwo niezłomnego patriotyzmu i zaangażowania obywatelskiego”. Zastanawiam się, czy zostawić „Jego świadectwo”, czy może napisać „wdzięczny za jego postawę będącą świadectwem niezłomnego patriotyzmu i zaangażowania obywatelskiego”. To jest do rozważenia.

(Głos z sali: To jest to samo.)

To jest to samo. Ale czy człowiek może być świadectwem, czy to raczej jego postawa jest świadectwem?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja przy tym się nie upieram, tylko... Ja wiem, że w następnym wierszu jest mowa o postawie, ale to można byłoby zastąpić. Ja nie chcę się upierać. To jest kwestia pewnego wyczulenia językowego.

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

...jeżeli wnioskodawca powie, że jest dobrze, to ja nie będę się upierał. Ja tylko mówię o swoim wstępnym odczuciu...

(Brak nagrania)

Senator Kazimierz Kleina:

...w uzasadnieniu jest wszystko. Dokument, który będzie w obiegu publicznym, jest dokumentem naszej uchwały i to jest ten...

(Głos z sali: Chyba że senator Kieres skonsultuje to z senatorem Wyrowińskim.)

Nie odbiera telefonu.

(Głos z sali: To przerwijmy posiedzenie.)

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Chyba, że są jeszcze jakieś głosy.

(Senator Leon Kieres: Przerwijmy i spotkamy się o 14.50, to może uda się ściągnąć senatora Wyrowińskiego.)

(Senator Kazimierz Kleina: Za dziesięć trzecia, dobrze... Za piętnaście trzecia.)

O 14.50... Zaraz zobaczę, bo my, i państwo pewnie też, będziemy mieli posiedzenie klubu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zaraz zobaczę, bo jeszcze nie czytałem... My zaczynamy o 14.30.

Senator Kazimierz Kleina:

Kolega Cichoń, który jest dużym autorytetem w tych sprawach, uważa, że uchwała w zasadzie nie budzi wątpliwości.

Senator Zbigniew Cichoń:

Uważam, że wszystko jest bardzo prawidłowo sformułowane. Ta postać zasługuje chyba na oddanie jej czci i upamiętnienie w ten sposób. Ja przyznam, że dowiedziałem się tu o wielu zupełnie dla mnie nowych rzeczach, jeśli chodzi o postać pana Lecha Bądkowskiego.

(*Senator Leon Kieres*: Panie Senatorze, bo pana nie było na początku...)

Senator Kazimierz Kleina:

Kolega senator Kieres zgłosił wątpliwość, żeby nie wpisywać w treści uchwały Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.

Senator Leon Kieres:

Bo chodzi o rangę zagadnień, które są poruszane. Czy udział w powstaniu Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, co jest ważne, rzeczywiście jest wydarzeniem tej rangi, że powinno zostać wpisane? Po dyskusji z panem Kazimierzem Kleiną zaproponowałem modyfikację i projektu uchwały, i mojej propozycji, która polegałaby na wprowadzeniu zapisu: „pomny Jego szczególnego zaangażowania i zasług w rozwoju kaszubsko-pomorskiej myśli społecznej i politycznej, krzewionej zwłaszcza przez Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie” itd. W ten sposób pogodzilibyśmy koncepcję, którą zaproponowali autorzy projektu z moją propozycją. Byłoby wspomniane Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie jako element krzewienia właśnie tego upowszechniania. On się do tego przyczynił i to wynika z tego... Nie raziłoby to ewentualnie... Jeszcze raz podkreśliam, bo pana nie było, ja przede wszystkim chcę uniknąć kontrowersji związanej z tą uchwałą, żeby generalnie ktoś nie powiedział w czasie debaty na posiedzeniu plenarnym, że są tutaj jakieś regionalizmy...

(*Senator Zbigniew Cichoń*: Żeby nie było zbyt wielu elementów regionalnych.)

Dokładnie. I to zmierza tylko i wyłącznie w tym kierunku.

Senator Zbigniew Cichoń:

Czy można, Panie Przewodniczący dwa słowa na ten temat?

(*Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski*: Proszę.)

Wydaję mi się, że propozycja pana senatora zasługuje na uznanie, dlatego że rzeczywiście my, jako Senat, powinniśmy się zajmować sprawami w wymiarze całego narodu. W związku z tym byłoby raczej wskazane, żeby przy podkreślaniu pewnych zasług dla określonych regionów unikać jednak zbyt dużego eksponowania elementów regionalnych, żeby nam ktoś nie powiedział, że my tutaj za bardzo podkreślamy wagę regionalizmu. Zwłaszcza, że zdajemy sobie sprawę z tego, że niektórzy wręcz dopatrują się pewnego rodzaju zagrożenia dla Polski w podziale na jakieś landy, w rozpar-

celowaniu jednolitej Rzeczypospolitej. W związku z tym może rzeczywiście ta uwaga pana profesora Kieresa zasługuje na uwzględnienie, bo treściowo wychodzi na to samo. Tak mi się wydaje. A równocześnie jest to takie ujęcie, powiedziałbym, z perspektywy całego kraju i całego narodu, a przecież Senat jest powołany do tego, żeby reprezentować cały naród. Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Proszę państwa, ja mam taką propozycję. Jeśli nie ma innych wniosków i jeżeli pan senator Kleina w tej chwili jeszcze, że tak powiem, nie dojrzał do tego, żeby wyrazić w imieniu wnioskodawców aprobatę lub dezaprobatę w stosunku do tego wniosku czy przedstawić jeszcze jakąś pośrednią koncepcję...

(Senator Zbigniew Cichoń: Na to samo wyjdzie, Panie Senatorze.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale była propozycja, żeby pan senator Kleina skonsultował się z wnioskodawcami. Taka była jego propozycja. Zawsze staramy się uszanować wolę wnioskodawców, aby nie czuli, że to nie jest ich uchwała.

Senator Kazimierz Kleina:

Proszę państwa, ja w zasadzie się prawie skłaniam do tej propozycji. Przekonałście mnie państwo. Ale jednak gdybyście pozwolili, to ja bym jeszcze skonsultował tę kwestię z senatorem Wyrowińskim.

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Ja mam konkretną propozycję. Wznowienie posiedzenia plenarnego będzie o 15.00. Jakbyśmy spotkali się na krótko, może już nie o 14.50, ale o 14.45 tak, żebyśmy mieli trochę czasu, jeżeli można w tej sali...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No to spotykamy się w tej sali. Pan senator Kleina krótko przedstawi nam stanowisko.

(Senator Leon Kieres: Jeżeli nie, to nawet w sali przewodniczącego komisji, tam jest już...)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę?

(Głos z sali: Ze względów proceduralnych musi się odbyć normalne posiedzenie komisji z nagrywaniem. Musi zostać wykonana cała dokumentacja, Panie Senatorze.)

Czyli ogłaszamy przerwę do 14.45. Wtedy się spotykamy, szybko podejmiemy decyzję, bo nie ma innych wniosków oprócz tych, które zostały zgłoszone.

(Rozmowy na sali)

(Przerwa w obradach)

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Wznawiam posiedzenie Komisji Ustawodawczej.

Z tego, co mi przekazano, jest już aprobatą, aby przyjąć wniosek pana senatora Kieresa, polegający na drobnej korekcie, bodajże, trzeciego i czwartego wiersza.

Senator Kazimierz Kleina:

Chcę powiedzieć, że to będzie może nawet lepiej oddawać naszą intencję. Jesteśmy wdzięczni panu senatorowi Kieresowi za podpowiedź.

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Czy pani legislator może przytoczyć w tej chwili ten zmieniony fragment?

Główny Legislator

w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Beata Mandylis:

Tak. Bardzo proszę o sprawdzenie, czy prawidłowo to zapisałam. Nie będę czytała całego tekstu, przeczytam tylko to zmienione zdanie. „Pomny Jego szczególnie zaangażowania i zasług w rozwoju kaszubsko-pomorskiej myśli społecznej i politycznej, krzewionej zwłaszcza przez Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie”, i dalej „doceniając jego starania”.

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Proszę państwa, kto jest za przyjęciem takiej poprawki? (4)

Wszyscy jesteśmy za.

Nie pytam w związku z tym: kto jest przeciw i kto się wstrzymał od głosu.

Wobec tego...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale musimy jeszcze głosować nad całością, jak rozumiem, bo przecież przed chwilą przyjęliśmy poprawkę.

Głosujemy nad całością.

Kto jest za? (4)

Wszyscy jesteśmy za.

Teraz pozostaje nam tylko wybór sprawozdawcy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Już proponowałem, Panie Profesorze, ale pani senator mówi, że może być chora...

Senator Grażyna Sztark:

Możemy umówić się w ten sposób, że ja będę sprawozdawcą, ale być może w przyszłym tygodniu pójdę do szpitala na operację i wówczas...

Senator Leon Kieres:

To ja to przejmę.

Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:

Czyli ostatecznie sprawozdawcą będzie pan senator Kieres, tak?

Nie głosujemy. Wszyscy jesteśmy za.

Zamykam posiedzenie Komisji. Mam jeszcze jedną informację. Spotykamy się na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej w dniu szesnastego, czyli w poniedziałek. Dziękuję państwu.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 55)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851